

Popek & Matheo, Król Cyganów

Każdy tu kłamie
I kradnie jak cygan
To weszło nam w krew
I DNA
Syf patologia i brudna melina
Wszyscy pijani, muzyka gra
Moja historia tak się zaczyna:
Zostałem złodziejem w wieku 7 lat
Opuszczając starych spakowałem mandżur
W dziurawych butach poszedłem w świat

Moim mentorem została ulica
Odziała, nakarmiła, nauczyła kraść
Jeździłem po świecie tak jak cygan
I szlifowałem złodziejski fach
Hardcore, zło, dolina i finał
W wieku 13 opuścił Mnie fart
Najpierw poprawczak, potem kryminal
Zabrał z mego życia parę ładnych lat

Cygan, cygan, cygan
Zaraz ci sprzeda dywan
Cygan, cygan, cygan
Zaraz was tu wydyma
Cygan, cygan, cygan
Już namierzył twój portfel
Cygan, cygan, cygan
Wyjebał cie na forszę

Wychował mnie zła ulica
Jestem cwany lisem
Me imię to Cygan
Jestem strasznym skurw*
/2x

Zaraz was wszystkich powykręcą
Rampampam

Zaraz ci tutaj wywrózę twoją przyszłość
Takich nawpierd* kitów, tylko najpierw dawaj sos
Owinę cię wokół palca
Puszczę z torbami rano
Zmienię adres zamieszkania
Znikam jak duch, jebie to
Pędzę jak szalony
Przed siebie gran
Przemierza bezkres
Cygańskiego raj
Po 200 euro
Plecak pełen marznę
I tak się bują: z kraju do kraju
Połowę życia przeżyłem na haju
Niczego nie żałuję
Gitara gra
Jakbym miał przeżyć życie od nowa
Niczego bym nie zmienił
Rampampam

Cygan, cygan, cygan
Zaraz ci sprzeda dywan
Cygan, cygan, cygan
Zaraz was tu wydyma
Cygan, cygan, cygan
Już namierzył twój portfel

Cygan, cygan, cygan
Wyjebał cie na forszę

Wychował mnie zła ulica
Jestem cwany lisem
Me imię to Cygan
Jestem strasznym skurw*
/2x

Cygan, cygan, cygan
Zaraz ci sprzeda dywan
Cygan, cygan, cygan
Zaraz was tu wydyma
Cygan, cygan, cygan
Już namierzył twój portfel
Cygan, cygan, cygan
Wyjebał cie na forszę